Jak to z burzą było cz. I

Dawno, dawno temu, tak dawno, że nawet najstarsi ludzie nie pamiętają, na świecie było bardzo sucho. Tak sucho, że cała woda wyparowała w Krainie Zielonej Oazy. Ludzie szukali sposobów, jak zdobyć wodę do picia. W końcu wszystkie możliwości się skończyły. Zabrała się narada Starszych i zdecydowała, że śmiałek musi pójść do Królestwa Deszczu, aby uprosić władcę o zesłanie chociaż trochę deszczu. Długo się zastanawiali, kto ma wyruszyć w taką podróż, aż w końcu zdecydowali, że będzie to młody rycerz Łukasz. Rycerz przygotował swój ekwipunek i wczesnym rankiem wyruszył w podróż. Było jeszcze wcześnie, więc nie jeszcze tak gorąco jak w dzień. Łukasz starał się dojechać do Królestwa Deszczu jak najszybciej, ponieważ nie dostał ani odrobiny wody na drogę. Już widać było ciemne chmury nad deszczową krainą, już słychać było szum deszczu. Nareszcie jest woda! – ucieszył się Łukasz. Nadstawił więc swoją menażkę, aby zebrać wodę do picia. Nareszcie ugasił swoje pragnienie. Ale przed nim jeszcze trudne zadanie – musi przekonać władcę Królestwa Deszczu, aby posłał deszcz nad jego krainę. Długo zastanawiał się, jak ma przekonać Króla Deszczysława do swojego pomysłu. Wiedział, że musi dołożyć wszelkich starań, bo inaczej jego kraina przestanie istnieć. Ruszył przed oblicze króla.

W sali kolumnowej na tronie siedział potężny władca, który ruchem dłoni kierował strumień deszczu. Łukasz był zaskoczony tym, co zobaczył. Kropelki deszczu poruszały się w różne strony, tworzyły najdziwniejsze formy i układy, a przy tym miały wszystkie kolory tęczy.

- Kto śmie przeszkadzać mi w mojej poobiedniej rozrywce – huknął władca donośnym głosem.

Wystraszony Łukasz ledwie wydusił słowa ze ściśniętego gardła:

- Wybacz mi, o Jaśnie Wielmożny Królu Deszczysławie. Przepraszam, że zakłócam ci chwile spokoju, ale upraszam łaskawie Twojego względu. Przybyłem tutaj z mojej krainy, która nazywa się Zieloną Oazą, aby błagać cię o pomoc. Tak naprawdę bez twojej pomocy zniknie ona z powierzchni ziemi, bo po prostu wyschnie. Czy Najjaśniejszy z Kólów zgodzi się wysłać swoje cudowne deszczowe chmury nad moją krainę?

Czy król deszczowej krainy zgodzi się pomóc Zielonooazowiczom? Tego dowiecie się jutro.

agatka

wydrukowano dnia: 11.11.2026

COPYRIGHT © ADB 2026